

# Liczba ludności na świecie wymknęła się spod kontroli

29 października 2014

Jak wiadomo, pewne wpływowe środowiska promują od lat tak zwaną depopulację. Australijscy naukowcy z University of Adelaide mają dla nich złą wiadomość. Przewidują, że mimo prób ograniczenia populacji homo sapiens, liczba ludności na Ziemi do końca XXI wieku może wzrosnąć od dziewięciu do dwunastu miliardów osób.

Według badania, wykonanego na podstawie statystyk ONZ i WHO, wzrost światowej populacji już wymknął się spod kontroli i nie będzie w stanie tego okiełznać nawet wybuch trzeciej wojny światowej, w której liczba ofiar mogłaby być równa ogólnej liczbie zabitych w pierwszej i drugiej wojnie światowej. Modele matematyczne, na których opierali się uczeni wykazały, że nawet gdyby zginęło pół miliarda ludzi, to pod koniec XXI wieku i tak będzie nas około 10 miliardów.

Według profesora Coreya Bradshawa, gwałtowny wzrost liczby ludności osiągnął taki moment pędu, że z czasem może to doprowadzić do niedoborów żywności i pogorszenia klimatu planety. Zdaniem naukowca nie będzie po prostu możliwy tak zwany zrównoważony rozwój, zapewniający odbudowę zasobów naturalnych planety. Najbardziej zaludnione, co nie trudno zgadnąć, staną się Afryka i południowo-wschodnia Azja.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)